

*Sygn. akt I ACa 1168/11*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 czerwca 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Maciej Dobrzyński (spr.)

Sędziowie: SA Edyta Jefimko

SO (del.) Dorota Brodziak

Protokolant: st. sekr. sąd. Joanna Baranowska

po rozpoznaniu w dniu 26 czerwca 2012 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa R. S.

przeciwko M. W. M.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 19 kwietnia 2011 r.

sygn. akt II C 404/09

**1. oddala apelację;**

**2. zasądza od R. S. na rzecz M. W. M. kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.**

I ACa 1168/11

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 20 marca 2007 r. powód R. S. wniósł o zasądzenie od pozwanego M. W. M. kwoty 74.524 zł wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 46.000 zł od dnia 26 marca 2005 r. do dnia zapłaty, od kwoty 30.303,31 zł od dnia 14 stycznia 2006 r. do dnia zapłaty i od kwoty 9.528 zł od dnia 9 marca 2006 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew z dnia 1 października 2008 r. strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od strony powodowej zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych albo złożonego na rozprawie spisu kosztów.

Wyrokiem z dnia 19 kwietnia 2011 r. Sąd Okręgowy w Warszawie powództwo oddalił oraz zasądził od R. S. na rzecz M. W. M. kwotę 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

**Sąd pierwszej instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych oraz rozważaniach prawnych:**

W marcu 2005 r. powód rozpoczął współpracę z V.N.- firmą w Norwegii na dostawę mebli i wyposażenia kuchennego. Za towary objęte fakturami VAT nr (...) z dnia 11 czerwca 2005 r. na kwotę 13.090 zł, nr (...) z dnia 24 czerwca 2005 r. na kwotę 23.000 zł, nr (...) z dnia 1 lipca 2005 r. na kwotę 15.975 zł, nr (...) z dnia 9 września 2005 r. na kwotę 10.000 zł, nr (...) z dnia 23 września 2005 r. na kwotę 28.000 zł, nr (...) z dnia 28 października 2005 r. na kwotę 21.611 zł, nr (...) z dnia 22 listopada 2005 r. na kwotę 8.780 zł, nr (...) z dnia 7 kwietnia 2006 r. na kwotę 1.220 zł wynagrodzenie zostało zapłacone przez odbiorcę.

Powód nie otrzymał wynagrodzenia za fakturę VAT nr (...) z dnia 11 marca 2005 r. na kwotę 46.000 zł dotyczącą wyposażenia ekspozycji, części z faktury VAT nr (...) z dnia 13 stycznia 2006 r. w wysokości 21.855,31 zł i części z faktury VAT nr (...) z dnia 8 marca 2006 r. w wysokości 6.669 zł. Faktura nr (...) obejmowała kuchnię Touri, zlewozmywak, blat granit i armaturę hydrauliczną, zaś faktura nr (...) meble kuchenne Larsen, zlewozmywak i baterię.

Wszystkie faktury wystawione zostały na nabywcę V.N. (...), (...), (...), NIP: (...).

W dniu 15 marca 2007 r. powód przesłał ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty z dnia 9 marca 2007 r. obejmujące kwotę 74.524,31 zł z odsetkami ustawowymi. Skierowane ono zostało do V.N. (...) na ręce W. M..

Spółka (...) N. L. została wpisana pod nr (...) w Urzędzie ds. Rejestracji Spółek Anglii i Walii. W Norwegii przedsiębiorstwo (...) N. zostało zarejestrowane i wpisane w dniu 1 października 2004 r. do Rejestru Przedsiębiorstw, numer organizacji: (...). Zarówno w Urzędzie ds. Rejestracji Spółek Anglii i Walii, jak i w Urzędzie Rejestracji w Norwegii pozwany został wskazany jako dyrektor upoważniony do samodzielnego działania.

Kontakty między powodem a pozwanym, jako przedstawicielem spółki (...)N., odbywały się z pomocą tłumacza języka angielskiego, którym był pracownik powoda. Podobnie pisma przesyłane były w języku angielskim. Trudności w kontaktach, w porozumiewaniu się wynikały z nieznamomości przez powoda języka angielskiego i konieczności tłumaczenia na język angielski.

Meble kuchenne z wyposażeniem zamówionym przez klientów w Norwegii były produkowane przez powoda w Polsce, montowane i przewożone do Norwegii przez powoda lub upoważnionych przez niego pracowników. Zgłaszane przez klientów zastrzeżenia dotyczyły niezachowania terminów realizacji zamówień i usterek w dostarczonych meblach. Reklamacje kierowane były do spółki (...) N.

Stan faktyczny sprawy Sąd pierwszej instancji ustalił na podstawie dowodów z dokumentów, zeznań świadków K. R. i J. S. - pracowników powoda oraz zeznań obu stron.

Świadkowie potwierdzili okoliczności produkcji mebli w Polsce, transportu i montażu u klientów w Norwegii, co było niesporne między stronami. Szczegóły współpracy nie były natomiast świadkom znane.

W ocenie Sądu Okręgowego, zebrany materiał dowodowy nie uzasadniał ustalenia, że powód zawarł porozumienie o współpracy z pozwanym jako osobą fizyczną. Fakt, że zwracał się do pozwanego i z nim ustalane były warunki współpracy czy też zamówienia, wynikał z tego, że pozwany reprezentował podmiot prowadzący działalność gospodarczą. Powód miał tego świadomość skoro faktury wystawiane były na V. N. z adresem firmy i numerem rejestracyjnym firmy. Również wezwanie do zapłaty kwoty dochodzonej w niniejszej sprawie powód skierował do V.N. adresując je na spółkę, z zaznaczeniem jedynie, iż ma trafić do rąk pozwanego.

Z zeznań świadka K. R. wynikało, że meble były wysyłane także do Hiszpanii. Powód zatem, jako podmiot prowadzący działalność gospodarczą, miał wiedzę i doświadczenie pozwalające mu na ocenę z kim prowadzi współpracę, na kogo wystawia faktury za sprzedawane towary. Powód nie udowodnił, że zawarł umowę z pozwanym i że pozwany był nabywcą towarów, na które zostały wystawione faktury nr (...) i że tym samym winien on zapłacić za dostarczony towar.

Pozwany zakwestionował dostarczenie towaru z ww. faktur w odpowiedzi na pozew. Ostatecznie, nie zaprzeczył jednak, że np. meble na ekspozycję zostały dostarczone (faktura nr (...)), bowiem zeznał, że ustalone zostało, że koszty ekspozycji (mebli) ponosić miał powód. Ustalenie, jaka była umowa odnośnie ponoszenia kosztów produkcji mebli przeznaczonych na ekspozycję, zdaniem Sądu Okręgowego nie było istotne, skoro ustalenia te nie obowiązywały pozwanego jako osoby fizycznej, nie był on bowiem stroną umowy.

Poza ustaleniami Sądu pierwszej instancji pozostały okoliczności podnoszone przez pozwanego, a dotyczące wadliwości towarów sprzedawanych przez powoda. Sąd Okręgowy podkreślił, że to na powodzie ciążyłby obowiązek udowodnienia, że dostarczony towar był bez wad. Pozwany podniósł że, do faktur nr (...) nie zostały dołączone dokumenty Urzędu Celnego, brak było podpisu osoby upoważnionej do odbioru faktur VAT, czy potwierdzenia odbioru towaru. Złożony został jedynie protokół załadunku towaru - zestawu mebli kuchennych - 46 paczek o wadze 890 kg z dnia 13 stycznia 2006 r. i jedynie data była tożsama z datą wystawienia faktury nr (...).

Dowód z zeznań świadka D. Z. nie został przeprowadzony, bowiem strona powodowa cofnęła ostatecznie ten wniosek dowodowy.

Opierając się na tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy wskazał, że powództwo R. S. nie było zasadne z uwagi na brak legitymacji biernej po stronie pozwanego. Powód pozwał pozwanego, który jest osobą fizyczną. Pozwany nie zamawiał w swoim imieniu towarów u powoda i nie łączy go stosunek zobowiązaniowy z powodem. Pozwany jest jedynie osobą reprezentującą spółkę (...)N.LTD zarejestrowaną w Wielkiej Brytanii, posiadającej swój oddział zarejestrowany w Norwegii. Pozwany, jako przedstawiciel spółki, kierował korespondencją faksową czy e-mailową do powoda, podpisując ją swoim imieniem i nazwiskiem, co nie uzasadniało jednak przyjęcia przez powoda istnienia stosunku zobowiązaniowego pomiędzy nim a pozwanym.

Wpisywanie przez stronę powodową na fakturach jako odbiorcy spółki (...) N. oraz pozwanego nie dawało podstaw do ustalenia, że pozwany był odbiorcą towaru. Wiedzą taką powód dysponował, bowiem wezwanie do zapłaty skierował do spółki, a nie do pozwanego. Z zaświadczenia Banku (...) S.A. Oddział w K. z dnia 9 marca 2007 r. wynikało, że wpływy na rachunek powoda wskazane w zaświadczeniu były z nazwą „V.N. Dla powoda, jako osoby prowadzącej działalność gospodarczą, było zatem jednoznaczne kto był podmiotem zobowiązany do zapłaty za zamówiony towar. Nieznajomość języka angielskiego, utrudniająca kontakt z zagranicznymi kontrahentami, nie pozbawiała powoda dokonania właściwej oceny umowy zawartej w 2005 r. na produkcję i dostawę mebli kuchennych. Powód korzystał z pomocy tłumaczy i ustalał warunki dostawy mebli.

W ocenie Sądu pierwszej instancji operowanie w kontaktach między podmiotami prowadzącymi działalność gospodarczą, obok nazwy firmy, nazwiskiem osoby ją reprezentującej, jest powszechnie stosowane, ale nie uzasadnia to traktowania osoby reprezentującej spółkę jako strony umowy.

Skoro powód wskazywał w fakturach jako odbiorcę spółkę (...) N. i pozwanego jako osobę fizyczną, otrzymywał z banku informacje o wpłatach dokonanych przez spółkę (...) N., to zdawał sobie sprawę z tego, że łączy go stosunek zobowiązaniowy ze spółką, a nie z jej przedstawicielem. Na fakturach wpisywany był także nr NIP-u nabywcy i był to numer rejestracyjny (...) w Norwegii.

Sąd Okręgowy wskazał, że poza rozważaniami pozostały okoliczności dotyczące zarzutów pozwanego w zakresie wadliwości towaru dostarczanego przez powoda, nieterminowości dostarczanego towaru, czy ustaleń odnoszących się do poniesienia kosztów mebli na ekspozycję, z uwagi na brak legitymacji biernej po stronie pozwanego.

W piśmie z dnia 14 października 2008 r. powód zgłosił wniosek o wezwanie do udziału w sprawie V. N. L. - przedsiębiorstwo zagraniczne zarejestrowane w Norwegii (3440 (...), PO B. (...), (...)) na podstawie art. 195 § 1 k.p.c. Zgodnie z treścią wskazanego przepisu, jeżeli okaże się, że nie występują w charakterze powodów lub pozwanych wszystkie osoby, których łączny udział w sprawie jest konieczny, sąd wezwie stronę powodową do oznaczenia tych osób. Konieczny łączny udział w sprawie występuje w przypadkach łącznej legitymacji procesowej kilku podmiotów, tj.

w sytuacji, w której w procesie występuje współuczestnictwo konieczne. Powód nie wykazał natomiast, aby po stronie pozwanej występowało współuczestnictwo konieczne pozwanego i wskazanego przez powoda podmiotu. Podniesiona przez powoda ostrożność procesowa nie była wystarczającą przesłanką do uwzględnienia wniosku powoda i wniosek ten został oddalony przez Sąd Okręgowy na rozprawie w dniu 6 listopada 2008 r.

O kosztach procesu Sąd pierwszej instancji orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

**Apelację od wyroku Sądu Okręgowego złożył powód, zaskarżając go w całości.** Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił rażąco naruszenie przepisów postępowania:

1/ art. 231 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 i 2 k.p.c., poprzez ich nieprawidłowe zastosowanie, co wyrażało się w błędnej ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w postaci:

- wezwania do zapłaty z dnia 9 marca 2007 r.;

- zaświadczenia Banku (...) S.A. z dnia 9 marca 2007 r.;

- faktur VAT nr (...) z dnia 11 czerwca 2005 r. - na kwotę 13.090 zł, nr (...) z dnia 24 czerwca 2005 r. - na kwotę 23.000 zł, nr (...) z dnia 1 lipca 2005 r. - na kwotę 15.975 zł, nr (...) z dnia 9 września 2005 r. - na kwotę 10.000 zł, nr 30/2005 r. z dnia 23 września 2005 r. - na kwotę 2.800 zł, nr (...) z dnia 28 października 2005 r. - na kwotę 21.611 zł, nr (...) z dnia 22 listopada 2005 r. - na kwotę 8.780 zł, nr (...) z dnia 7 kwietnia 2006 r. - na kwotę 1.220 zł;

- faktur VAT nr (...) z dnia 11 marca 2005 r., (...) z dnia 13 stycznia 2006 r., nr 6/2006 r. z dnia 8 marca 2006 r. wraz z deklaracjami celnymi,

co z kolei skutkowało błędnym ustaleniem Sądu pierwszej instancji, że stroną zamawiającą usługi u powoda oraz odpowiadającą za uiszczenie należnego powodowi wynagrodzenia jest spółka (...)N., a nie M. W. M.,

2/ art. 328 § 1 k.p.c. poprzez nieprawidłowe sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego wyroku, co uniemożliwia dokonanie instancyjnej kontroli jego prawidłowości, a co wyraziło się w zaniechaniu dokonania oceny dowodów:

- odpisu z rejestru handlowego spółki (...) N. L., w aspekcie różnicy adresów siedziby spółki (...)N. i prywatnego adresu zamieszkania pozwanego wskazanego w fakturach VAT;

- korespondencji handlowej wymienianej między stronami;

- zeznań świadka J. S. oraz dowodu z przesłuchania powoda, w aspekcie wyraźnego wskazania, że powód kontraktował z pozwanym M. W. M., a nie spółką, którą prowadził pozwany.

Wskazując na powyższe zarzuty powód podniósł nadto, że wobec błędnego ustalenia braku biernej legitymacji pozwanego, doszło do nierozpoznania istoty sprawy. Sąd pierwszej instancji, zatrzymując się na ustaleniu braku legitymacji pozwanego, nie rozpoznawał roszczenia co do zasady jak i co do wysokości.

W związku z powyższym powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do rozpoznania sądowi pierwszej instancji, a także pozostawienie temuż sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację z dnia 10 października 2011 r. strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu przed Sądem Apelacyjnym według norm przepisanych albo stosownie do złożonego na rozprawie spisu kosztów.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie.

Ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji są prawidłowe i Sąd Apelacyjny podziela je oraz przyjmuje za własne. Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił zgromadzony materiał dowodowy i w konsekwencji trafnie przyjął brak po stronie pozwanego biernej legitymacji procesowej.

W pierwszym rzędzie skarżący zarzucił Sądowi Okręgowemu rażące naruszenie art. 231 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 i 2 k.p.c. poprzez błędną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Powód nie sprecyzował przy tym na czym miałyby polegać naruszenie art. 231 k.p.c., który odnosi się do domniemań faktycznych i stanowi, że sąd może uznać za ustalone fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, jeżeli wnioszek taki można wyprowadzić z innych ustalonych faktów.

Treść zarzutów apelacyjnych oraz ich uzasadnienie wskazują, że powód kwestionuje ocenę dowodów dokonaną przez Sąd pierwszej instancji i w rzeczywiistości stawia zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Stosownie do treści art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Jak podkreśla się w orzecznictwie ocena dowodów pod kątem ich wiarygodności i mocy należy do podstawowych zadań sądu, wyrażających istotę sądenia, czyli rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału.

Sąd dokonuje swobodnej oceny dowodów, nie jest to jednak ocena dowolna. Granice sędziowskiej oceny dowodów wyznaczają przepisy proceduralne (przepisy k.p.c. o dowodach i postępowaniu dowodowym), reguły logicznego rozumowania oraz zasady doświadczenia życiowego.

W związku z powyższym postawienie sądowi pierwszej instancji skutecznego zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania naruszenia przepisów prawa procesowego o dowodach lub uchybienia zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, bowiem tylko takie zarzuty można przeciwstawić uprawnieniu sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów. W tej sytuacji nie będzie wystarczające samo przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze i znaczeniu poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena dokonana przez sąd (np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1998 r., III CKN 4/98, Lex Polonica nr 2111041; z dnia 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99, OSNAPIUS 2000/19/732 oraz z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00, OSNC 2000/10/189).

W niniejszej sprawie strona powodowa nie wykazała naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 § 1 k.p.c., w sposób, o którym była mowa powyżej. Powód przedstawił generalnie odmienną ocenę dowodów niż dokonana przez Sąd pierwszej instancji. Odnosząc się do konkretnych zarzutów strony powodowej i uzupełniając ocenę dowodów zgromadzonych w sprawie należało zwrócić uwagę na następujące kwestie.

Po pierwsze, było okolicznością bezsporną, że na fakturach VAT nr (...), na których powód opierał dochodzone w przedmiotowej sprawie roszczenie, jako nabywcę wskazano „V. N. M. W. M.”, zatem zarówno imiona i nazwisko pozwanego, jak i nazwę przedsiębiorstwa zagranicznego zarejestrowanego w Norwegii, którego dyrektorem generalnym / dyrektorem zarządzającym był pozwany. Powyższe określenie nie było zatem jednoznaczne, jednakże istotną przesłanką pozwalającą ustalić rzeczywistego nabywcę towarów wskazanych na ww. fakturach był numer 987 317 566, a ten niewątpliwie nie należał do strony pozwanej, ale do przedsiębiorstwa (...) N., które zostało utworzone przez spółkę zarejestrowaną w Wielkiej Brytanii V. N. L. (k. 248-251 - świadectwo rejestracji wraz z tłumaczeniem na język polski tłumacza przysięgłego, z którego wynika, że V. N. dysponowała numerem organizacji(...)).

Strona powodowa nie udowodniła, aby V. N. stanowiła oznaczenie przedsiębiorstwa (nazwę handlową) prowadzonego przez pozwanego jako osobę fizyczną i aby w takim charakterze zamieszczona była na fakturach. Pozwany przedłożył natomiast urzędowe dokumenty, z których wynikało, że V. N. stanowi oznaczenie przedsiębiorstwa zagranicznego, a M. W. M. jest jego dyrektorem.

Po drugie, trafnie Sąd Okręgowy wskazał, że z zaświadczenia z Banku (...) S.A. Oddział w K. z dnia 9 marca 2007 r. wynikało, że wpłat na rachunek powoda dokonywał podmiot o nazwie V.N., a nie M. W. M. (vide k. 36). Wbrew

odmiennemu stanowisku powoda przedstawionemu w apelacji z przedmiotowego zaświadczenia z pewnością nie wynika, aby to pozwany regulował faktury wystawiane przez powoda, bowiem jego imię i nazwisko nie pojawia się w żadnym kontekście.

Nie mają też żadnej wartości dowodowej rozważania strony powodowej dotyczące braku zwracania się przez pozwanego o skorygowanie danych uwidocznionych na wystawionych przez powoda fakturach. Powód w żaden sposób nie wykazał, aby taka potrzeba istniała w sytuacji, gdy na fakturze wymieniona została nazwa przedsiębiorstwa zagranicznego oraz wskazany został jego numer organizacyjny.

Po trzecie, ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty zaadresowane zostało do podmiotu V. N. (...), a jedynie doręczone miało być do rąk W. M. (vide k. 37). Z powyższego wynika, że strona powodowa uważała V.N. za swojego kontrahenta, a pozwanego jedynie za jego reprezentanta.

Po czwarte, powód pomija w apelacji treść zeznań M. W. M. złożonych w charakterze strony, w których pozwany w sposób wyczerpujący wyjaśnił w jakich okolicznościach doszło do nawiązania współpracy z powodem, że strony ustaliły, iż pozwany założy spółkę, która będzie kontrahentem gospodarczym powoda i że nawet za obopólną zgodną wybrana została nazwa spółki - (...) N., która nawiązywała do nazwą pod którą R. S. (1) prowadził działalność gospodarczą, tj. PPHU (...) (k. 444-446 - zeznania przesłuchanego w charakterze strony pozwanej M. W. M.). Pozwany wskazał również, że zapłata należności wynikających z faktur wystawionych przez powoda następowała z konta spółki (...)N. i to ona była odbiorcą faktur (k. 465 - zeznania M. W. M.).

Zeznania pozwanego są wyczerpujące, logiczne i wynikało z nich w sposób jednoznaczny, że kontrahentem R. S. (2) była spółka (...)N. a nie osoba fizyczna - M. W. M..

Z kolei zeznania R. S. (1) nie były jednoznaczne i wynikało z nich, że powód nie przykładał należytej wagi do rozróżnienia pozwanego i spółki (...) N.. Z jednej strony powód zeznał, iż wystawiał faktury imiennie na firmę (...), z drugiej zaś wyjaśnił, że kierował wszystkie rozliczenia na adres norweskiej firmy (...) N.(k. 389, 390 - zeznania przesłuchanego w charakterze strony powodowej R. S. (1)). Niewątpliwie od strony prowadzącej działalność gospodarczą należy wymagać staranności wynikającej z faktu, iż działalność ta prowadzona jest w sposób zawodowy (art. 355 § 2 k.c.). Powód winien zatem mieć jednoznaczne przekonanie na temat tego, kto jest jego rzeczywistym kontrahentem gospodarczym i ewentualne zaniedbania w tym zakresie obciążają go.

Szczególnego podkreślenia wymagało również to, że powód, z uwagi na nieznaną języka angielskiego nie rozmawiał bezpośrednio z pozwanym, tylko korzystał z pomocy tłumacza. Nie było w sprawie sporne, iż przy omawianiu szczegółów współpracy powód korzystał z pomocy D. Z., jednakże pomimo zgłoszenia wniosku dowodowego o przesłuchanie tej osoby w charakterze świadka, wnioski ten został ostatecznie cofnięty przez stronę powodową na rozprawie w dniu 10 lutego 2010 r. (vide k. 388-389). W kontekście sporu stron dowód ten mógłby mieć istotne znaczenie dla ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, jednakże wobec decyzji procesowej powoda, Sąd rozstrzygający sprawę musiał poprzestać na ocenie tego materiału procesowego, który został zaferowany przez strony. Na marginesie zauważyć należało, że brak było jakichkolwiek argumentów za dopuszczeniem przez Sąd dowodów z urzędu.

Po piąte, nie był uzasadniony zarzut apelacji dotyczący niewłaściwej oceny zeznań świadka J. S.. Sąd Okręgowy wskazał, że świadkowi temu, jak również świadkowi K. R., nie były znane szczegóły współpracy, co znajdowało odzwierciedlenie w treści zeznań - „Kontaktami z klientami zajmował się powód” (k. 381). W tej sytuacji okoliczność, że świadek określił pozwanego jako właściciela nie mogła zostać uznana za potwierdzenie faktu, iż kontrahentem powoda był M. W. M., ale za ogólne określenie, nie przesądzające tego, czy pozwany występował jako przedsiębiorca - osoba fizyczna, czy też jako właściciel i reprezentant spółki (...)N.. Takiej wiedzy świadek J. S. - co wynika z jego zeznań - nie posiadał.

Po szóste, okoliczność, że na fakturach wystawianych przez powoda nie został umieszczony adres rejestrowy spółki (...) N. nie mógł mieć przesądzającego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Jak wynika z zeznań M. W. M.

adres ten był miejscem prowadzenia działalności gospodarczej przez spółkę (...)N. i z tej też przyczyny podany został stronie powodowej wraz z innymi danymi do umieszczenia na wystawianych fakturach (k. 444 - zeznania M. W. M.).

Ponadto, wbrew twierdzeniom strony powodowej, nie zostało przez nią wykazane, że dane adresowe umieszone na spornych fakturach – R. (...), (...) A., stanowiły prywatny adres pozwanego. Zauważyć należało, że z akt sprawy wynikało, że strona pozwana zamieszkuje pod adresem: E. 4, 3440 R. (vide k. 444).

Podsumowując powyższe rozważania stwierdzić należało, że w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że kontrahentem powoda nie był pozwany, ale spółka (...) N., co skutkowało w konsekwencji oddaleniem powództwa z uwagi na brak biernej legitymacji procesowej M. W. M.. Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie zasługiwał zatem na uwzględnienie.

Nie był również trafny zarzut dotyczący nieprawidłowego sporządzenia przez Sąd Okręgowy uzasadnienia zaskarżonego wyroku, co miało uniemożliwić dokonanie instancyjnej kontroli prawidłowości zaskarżonego orzeczenia. Opis przedmiotowego zarzutu wskazuje, że łączy się on z naruszeniem art. 328 § 2 k.p.c., a nie - jak wadliwie podał powód – art. 328 § 1 k.p.c.

Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem judykatury zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może być skuteczny jedynie w takiej sytuacji, gdy uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia wykazuje tak daleko idące mankamenty, iż uniemożliwiają one dokonanie kontroli instancyjnej. Taka sytuacja w niniejszym przypadku nie zachodzi, bowiem Sąd Okręgowy dokonał istotnych ustaleń w sprawie, przedstawił własną ocenę dowodów oraz wskazał przyczynę oddalenia powództwa (brak legitymacji biernej pozwanego). Nieobjęcie szczegółową oceną wszystkich dowodów nie stanowiło w tej sytuacji tak daleko idącego naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., aby można było mówić o braku możliwości kontroli instancyjnej wyroku z dnia 19 kwietnia 2011 r.

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach postępowania przed Sądem drugiej instancji, mając na względzie jego wynik, orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3, art. 108 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz na podstawie § 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163 z 2002 r., poz. 1348 ze zm.).